


THE CRIMINAL ASPECTS OF THE USE OF PSYCHOACTIVE SUBSTANCES IN WARSAW IN 1968-1975

ASPEKTY KRYMINALNE UŻYWANIA SUBSTANCJI PSYCHOAKTYWNYCH W WARSZAWIE W LATACH 1968–1975

Marcin Maciej Skoczeń 

Institute of History, Cardinal Stefan Wyszyński University, Warsaw, Poland
Doctoral School of Cardinal Stefan Wyszyński University, Warsaw, Poland

*Instytut Historii, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa, Polska
Szkoła Doktorska Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa, Polska*

Alcohol Drug Addict 2023; 36 (3): 187-206
DOI: <https://doi.org/10.5114/ain.2023.134422>

Abstract

Introduction: At the turn of the 1960s and 1970s, Warsaw was one of the main centres of spreading of psychoactive substance use in the Polish People's Republic. In the course of our historical research, the criminal context of drug addiction was discussed. Furthermore, the study seeks to estimate the scale of the phenomenon, outlining the characteristics of the affected communities and listing the measures undertaken for tackling the problem.

Material and methods: The research method adopted is based primarily on the analysis of written sources typical of historical research. This article organises the current knowledge about the discussed issue, verifies some of the previous findings and presents new information that has come to light on the basis of the subject literature, press material and not-so-widely used archival content (e.g., militia reports, crime statistics and correspondence).

Streszczenie

Wprowadzenie: Na przełomie lat 60. i 70. XX wieku Warszawa była jednym z głównych ośrodków rozprzestrzeniania się zjawiska zażywania substancji psychoaktywnych w Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej. W artykule omówiono w perspektywie historycznej kryminalne aspekty narkomanii. Podjęto również próbę oszacowania skali tego problemu, zarysowano charakterystykę środowisk nim dotkniętych, a także wymieniono formy jego zwalczania.

Materiał i metody: Przyjęto typową dla badań historycznych metodę badawczą opartą na analizie źródeł pisanych. Na podstawie literatury przedmiotu, prasy oraz niewykorzystywanych szerzej materiałów archiwalnych (np. milicyjnych raportów, statystyk kryminalnych, korespondencji) w artykule uporządkowano wiedzę na temat omawianego zagadnienia, zweryfikowano niektóre z dotychczasowych ustaleń oraz zaprezentowano nowe informacje.

Correspondence to/Adres do korespondencji: Marcin Maciej Skoczeń, Instytut Historii, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ul. Wóycickiego 1/3, 01-938 Warszawa, Poland, e-mail: marcinskoczen96@gmail.com

Authors' contribution/Wkład pracy autorów: No ghostwriting declared./Nie występuje zjawisko *ghostwriting*.

Submitted/Otrzymano: 15.05.2023 • **Accepted/Przyjęto do druku:** 24.11.2023

© 2023 Institute of Psychiatry and Neurology. Production and hosting by Termedia sp. z o.o.

This is an open access article under the CC BY-NC-ND license (<http://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Results: Psychoactive substance use in Warsaw at the turn of the 1960s and 1970s was perceived by the authorities and society primarily as a criminal problem. At the time, politicians, media and the Citizen's Militia linked this problem with the spread in Warsaw of youth-movement behaviours from the West like, above all, the hippie sub-culture. However, this was not the only source of increased interest in intoxicating substances among the capital's youth; psychosocial factors like the existential problems, conflict with parents and feelings of loneliness and rejection should also be mentioned. Between 1968 and 1975, Warsaw drug addicts used the entire spectrum of intoxicating substances based mainly on medications. The measures undertaken to tackle the trend were usually repressive in nature.

Discussion: In the course of the research, most of the previously accepted assumptions regarding the discussed phenomenon were confirmed, and knowledge was refined based on the analysis of militia materials. As shown, psychoactive substance use in Warsaw had only a weak connection with the hippie movement. It was shown that the environment of people using these substances was diverse in terms of social origin, so the problem of drug addiction did not only concern the lower layers of society. Illegal ways of obtaining pharmaceuticals used for intoxication (including counterfeiting prescriptions and medical stamps and pharmacy break-ins), as well as the activities of the Citizen's Militia and the Security Service aimed at drug crime were described in a broader manner than in the literature on the subject.

Conclusions: The period between 1968 and 1975 witnessed the first wave of growth in drug use. The Citizen Militia's and Security Service's relative success in tackling the trend led to a lack of social vigilance, resulting in the belated reaction to the resurgence of drug problems in the following years. Over the years, drug addiction began to develop from a marginal phenomenon into a broader social problem.

Keywords: Drug use, Drug-related crime, Drug addiction among adolescents, Substitute drug addiction.

■ INTRODUCTION

The article sets out to describe the criminal aspects of psychoactive substance use in Warsaw

Wyniki: Zażywanie substancji psychoaktywnych w Warszawie na przełomie lat 60. i 70. było postrzegane przez władze i społeczeństwo przede wszystkim jako problem kryminalny. Ówczesni decydenci polityczni, media i Milicja Obywatelska (MO) ściśle wiązali zjawisko zażywania substancji psychoaktywnych z upowszechnianiem się wśród warszawskiej młodzieży obyczajów zaczerpniętych z Zachodu, przede wszystkim z ruchu hipisowskiego. Nie było to jednak główne źródło zwiększonego zainteresowania środkami odurzającymi wśród młodzieży stolicy, należy tu bowiem wymienić czynniki psychospołeczne, takie jak problemy egzystencjalne, konflikty z rodzicami, poczucie osamotnienia i odrzucenia. W latach 1968–1975 warszawscy narkomani korzystali z całego spektrum substancji służących do odurzania się, bazujących głównie na lekach. Zwalczanie tego problemu miało zazwyczaj charakter represyjny.

Omówienie: W toku badań potwierdzono większość przyjętych założeń dotyczących omawianego zjawiska, a na podstawie analizy materiałów milicyjnych uszczegółowiono wiedzę na ich temat. Udowodniono, że zażywanie substancji psychoaktywnych w Warszawie miało niewielki związek z działalnością ruchu hipisowskiego. Wykazano, że środowisko osób sięgających po te środki było zróżnicowane pod względem pochodzenia społecznego, a więc problem narkomanii nie dotyczył wyłącznie niższych warstw społeczeństwa. W sposób szerszy niż w literaturze przedmiotu opisano nielegalne sposoby pozyskiwania środków farmaceutycznych służących do odurzania się (m.in. proceder fałszowania recept i pieczętek lekarskich, włamania do aptek), a także działania MO i Służby Bezpieczeństwa (SB) wymierzone w przestępczość narkotykową.

Wnioski: W latach 1968–1975 miała miejsce pierwsza fala wzrostu zażywania substancji odurzających. Sukcesy MO i SB w jej zwalczaniu doprowadziły do uśpienia czujności społeczeństwa, co spowodowało spóźnioną reakcję na nawrót problemów narkotykowych w następnych latach. Z upływem lat narkomania z marginalnego zjawiska zaczęła ewoluować w kierunku szerszego problemu społecznego.

Słowa kluczowe: używanie narkotyków, przestępczość narkotykowa, narkomania wśród młodzieży, narkomania substytutowa.

■ WPROWADZENIE

Artykuł stanowi próbę opisu w perspektywie historycznej kryminalnych aspektów zjawiska zaży-

between 1968 and 1975 in a historical perspective. The most important research questions addressed: 1) who were the users of illegal psychoactive substances in Warsaw during the study period, 2) what drugs were most frequently used and 3) what were the characteristics of the capital's drug-related crime and the attempts undertaken to counteract it.

In this publication, by “psychoactive substances” or “intoxicants” is meant any natural or synthetic drug (apart from ethanol and nicotine) that affects the human central nervous system, the regular use of which can lead to physical and psychological dependence. These substances include both narcotics (morphine, heroin, cannabis, etc.) and their substitutes (medicines and products classified as household chemicals, consciously taken contrary to their indication in order to induce a state of intoxication). Drug addiction is the compulsive use of the substances mentioned above referred to as medication dependence or pharmacomania in accordance with the ICD-8 International Classification of Diseases in force at the time. For the purposes of this article, I also consider medication dependency to be a form of drug addiction. It is worth emphasising that often the term “drug addict”, “medication addict” or “toxin addict” was used to refer to any person using the distinguished substances (i.e., drugs or their substitutes) both systematically or incidentally in the source materials analysed from the 1960s and 1970s. However, here I seek to distinguish the state of dependence on psychoactive substances from their non-regular use.

The period analysed is not coincidental; the first key moment in 1968 was the start of the growing problem of substance abuse in Warsaw especially among young people [A.1: 5]*. It was also at that time that the criminal division of the capital's Civil Militia (*Milicja Obywatelska* or MO) initiated activity aimed at recognising and limiting the use of these substances by Warsaw's youth [1]. The second accepted watershed moment is 1975, when a recipe for “Polish heroin”, popularly known as *kompot*, was probably developed giving rise to home production that con-

wania substancji psychoaktywnych w Warszawie w latach 1968–1975. Za najważniejsze pytania badawcze – na które spróbowano znaleźć odpowiedzi – należy uznać: 1) kto sięgał po nielegalne substancje psychoaktywne w Warszawie w badanym okresie? 2) po jakie środki najczęściej sięgano? 3) czym się charakteryzowała stołeczna przestępczość narkotykowa i jak jej próbowano przeciwdziałać?

W tej publikacji pod pojęciem „substancji psychoaktywnych” lub „substancji odurzających” rozumiem wszelkie naturalne lub syntetyczne środki (poza alkoholem etylowym i nikotyną), które oddziałują na ośrodkowy układ nerwowy człowieka, a ich regularne zażywanie może prowadzić do uzależnienia fizycznego i psychicznego. Substancjami takimi są zarówno narkotyki (morfina, heroina, marihuana itd.), jak i środki zastępcze (leki i produkty zaliczane do chemii gospodarczej świadomie zażywane w sposób sprzeczny z ich wskazaniem w celu wprowadzania się w stan odurzenia). Pod pojęciem narkomanii rozumiano – zgodnie z wówczas obowiązującą Międzynarodową Klasyfikacją Chorób ICD-8 – nałogowe używanie wyżej wspomnianych substancji określane jako lekozależność lub farmakomania. Na potrzeby tego artykułu za przejaw narkomanii uważam również lekozależność. Warto podkreślić, że w analizowanych materiałach źródłowych z lat 60. i 70. pod pojęciem „narkomana”, „lekomana” lub „toksykomana” często rozumiano każdą osobę zażywającą wyróżnione środki (tj. narkotyki lub ich substytuty) zarówno w sposób systematyczny, jak i incydentalny. W tej pracy staram się odróżnić stan uzależnienia od substancji psychoaktywnych od ich nieregularnego używania.

Wskazany w tytule publikacji i poddany analizie okres jest nieprzypadkowy – pierwsza cezura, tj. 1968 r., miała związek z początkiem narastania problemu zażywania substancji odurzających w Warszawie, zwłaszcza wśród młodzieży [A.1: 5]*. Wtedy to również pion kryminalny stołecznej Milicji Obywatelskiej (MO) rozpoczął prowadzenie przedsięwzięć mających na celu rozpoznanie i ograniczenie zjawiska zażywania przez warszawską młodzież tych substancji [1]. Druga przyjęta cezura wskazuje na 1975 r., wtedy prawdopodobnie opracowano recepturę i rozpoczęto chałupniczą produkcję „polskiej heroiny”, zwanej popularnie „kompotem”,

* Archival literature items are marked with an A (A.1-A.5). An index of these can be found at the end of the article prior to the references.

* Archiwalne pozycje literatury są oznaczone literą A (A.1–A.5). Ich spis znajduje się na końcu artykułu – przed piśmiennictwem.

tributed to a change in the form of drug addiction in the People's Republic of Poland [2]. This was a time when drug addiction was treated primarily as a criminal matter, and initially its spread was closely associated with the hippie subculture in Poland at the time.

So far, the problem of drug addiction in Poland from 1945 to 1989 was described by sociologists Kazimierz W. Frieske and Robert Sobiech [3] and Monika Abucewicz [4-8]. Describing and analysing drugs and their use in a historical perspective is a marginal issue in Polish historiography as suggested by the negligible number of publications devoted to this problem by professional historians [9-12].

■ METHOD AND SOURCES

The topic of the history of drugs and drug addiction has been intensively explored for several decades in historiographies in the West [13: 2-3] whereas the situation is completely different in Poland. Here historians treat the issue as marginal to others, which is why, under Polish conditions, all historical research in this area is pioneering and of niche interest. The research method adopted, typical of historical research, is based primarily on the analysis of written sources. The source materials are from the collections of the Archive of the Institute of National Remembrance (*Instytut Pamięci Narodowej*) with the archival sources concerning the problem of drug addiction between 1945 and 1989 there (reports, crime statistics, official correspondence of the Civil Militia, materials from the so-called "course-conferences" and graduation theses of departmental schools of the Ministry of the Interior) being a valuable source base. Press materials proved useful in the research and previous sociologists', lawyers', doctors' and psychologists' findings in the subject literature have also been used.

■ DRUG ABUSE IN WARSAW IN THE LATE 1960S AND EARLY 1970S

Basic information

At the turn of the 1960s and 1970s, Warsaw was one of the main centres for the rise of drug use in Poland along with Kraków, Poznań, Łódź,

która przyczyniła się do zmiany modelu narkomanii w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL) [2]. Omawiany w niniejszym artykule okres był czasem traktowania narkomanii przede wszystkim jako zjawiska o charakterze kryminalnym, a początkowo jej rozprzestrzenianie się ściśle wiązano z działającą wówczas w Polsce subkulturą hipisowską.

Dotychczas opisu problemu narkomanii w Polsce w latach 1945–1989 podjęli się socjologowie Kazimierz W. Frieske i Robert Sobiech [3] oraz Monika Abucewicz [4–8]. Opisywanie i analizowanie w perspektywie historycznej narkotyków i ich zażywania jest w polskiej historiografii zagadnieniem marginalnym, o czym świadczy znikoma liczba publikacji poświęconych temu problemowi przez profesjonalnych historyków [9–12].

■ METODA BADAWCZA I MATERIAŁ ŹRÓDŁOWY

W zachodnich historiografiach tematyka historii narkotyków i narkomanii jest intensywnie zgłębianą od kilku dekad [13: 2–3]. W Polsce, gdzie historycy podejmują tę problematykę incydentalnie i na marginesie innych zagadnień, mamy do czynienia z całkowicie odmienną sytuacją, dlatego też w warunkach polskich wszelkie badania historyczne w tym zakresie mają charakter pionierski i przyczynkarski. Przyjęta typowa dla badań historycznych metoda badawcza opiera się przede wszystkim na analizie źródeł pisanych. Poddane badaniom materiały źródłowe pochodzą ze zbiorów Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – zgromadzone tam źródła archiwalne dotyczące problemu narkomanii w latach 1945–1989 (raporty, statystyki kryminalne, korespondencja służbowa MO, materiały z tzw. kursokonferencji i prace dyplomowe szkół resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych) stanowią wartościową bazę źródłową. Przydatne w badaniach okazały się materiały prasowe. Wykorzystane również zostały dotychczasowe ustalenia socjologów, prawników, lekarzy i psychologów zawarte w literaturze przedmiotu.

■ NARKOMANIA W WARSZAWIE NA PRZEŁOMIE LAT 60. I 70. XX WIEKU

Podstawowe informacje

Warszawa przełomu lat 60. i 70. była obok Krakowa, Poznania, Łodzi, Wrocławia i aglomeracji trójmiejskiej jednym z głównych ośrodków rozwoju

Wrocław and the Gdańsk/Sopot agglomeration [10: 292]. Drug addiction at that time was a typically urban phenomenon; it was only from the mid-1970s that drug problems also began to spread out into rural areas [A.1: 29]. As statistics show, more than 80% of all drug or drug substitute-related crimes in the People's Republic of Poland between 1970 and 1973 were committed in the capital [A.1: 8]. Every fifth drug addict registered in official statistics in 1971 was resident in Warsaw or its immediate vicinity [A.1: 30]. In 1968, there were 27 people in the Warsaw militia files who were described as "drug addicts" (however, it is not clear whether these were only drug addicts or the total registered as drug consumers as often the militia did not distinguish between the two groups) [3: 167]. Between 1970 and 1972, the total number of drug users in Warsaw was estimated at around 1500 to 3000 though it should be clearly emphasised that these were approximations; official statistics prepared by the MO mention around 900 [A.1.: 61]. Among them, young people, born between 1951 and 1954 clearly predominated, which was typical of the phenomenon of drug use on the scale of the whole of Poland at that time [14: 315]. The overrepresentation of men in the lists of drug users is noticeable (there were two women for every seven male representatives) [A.1: 65]. Nationwide, the children of white-collar workers were slightly more likely to use psychoactive substances than those of blue-collar workers at the beginning of the 1970s while this proportion was reversed in the following decade [15]. Despite these statistics being presumably incomplete, there is no doubt that the problem of psychoactive substance use in Warsaw was discernible, especially in between 1970 and 1973, which saw a significant increase in the number of drug addicts in the capital [A.1: 32]. It is not possible to precisely determine the number of drug addicts in Warsaw in the period under study – this is due to discrepancies in the available statistical data from institutions related to health care and the Civil Militia [16: 223]. Not every drug addict included in the records of health care institutions (i.e., the register of persons subject to treatment) was recorded in the Militia statistics, nor was every person entered in the capital's MO file (i.e., the register of persons suspected and convicted of drug possession) in specialist treatment in mental-health clinics, hospitals and

zjawiska zażywania środków odurzających w Polsce [10: 292]. Ówczesna narkomania była zjawiskiem typowo wielkomiejskim, dopiero od połowy lat 70. problemy narkotykowe zaczęły rozprzestrzeniać się również na prowincji [A.1: 29]. Jak pokazują statystyki, w stolicy dokonano ponad 80% wszystkich przestępstw związanych z narkotykami lub ich substytutami w PRL w latach 1970–1973 [A.1: 8]. Co piąty zarejestrowany w oficjalnych statystykach narkoman w 1971 r. mieszkał w Warszawie lub jej najbliższej okolicy [A.1: 30]. W 1968 r. w Warszawie zarejestrowano w kartotekach milicyjnych 27 osób, które zostały określone mianem „narkomanów” (nie jest jednak jasne, czy były to tylko osoby uzależnione od narkotyków, czy ogół zarejestrowanych jako ich konsumenci – milicjanci często nie odróżniali od siebie tych dwóch grup) [3: 167]. W latach 1970–1972 łączną liczbę osób zażywających narkotyki w Warszawie szacowano na ok. 1500–3000, należy jednak wyraźnie podkreślić, że były to dane orientacyjne – w oficjalnych statystykach przygotowanych przez MO podawano liczbę ok. 900 osób [A.1: 61]. Wśród nich wyraźnie dominowali ludzie młodzi, urodzeni w latach 1951–1954, co było typowe dla zjawiska zażywania środków odurzających w skali całej ówczesnej Polski [14: 315]. W wykazach osób zażywających narkotyki zauważalna jest nadreprezentacja mężczyzn (na siedmiu przedstawicieli płci męskiej przypadały dwie kobiety) [A.1: 65]. Na początku lat 70. w skali ogólnopolskiej po substancje psychoaktywne nieco częściej sięgały dzieci pracowników umysłowych niż fizycznych – w kolejnej dekadzie doszło do odwrócenia tych proporcji [15]. Pomimo przypuszczalnej niekompletności tych statystyk, nie ulega wątpliwości, że problem zażywania substancji psychoaktywnych w Warszawie był dostrzegalny, zwłaszcza w latach 1970–1973, w których nastąpił w stolicy znaczny wzrost liczby narkomanów [A.1: 32]. Nie można precyzyjnie określić liczby narkomanów w Warszawie w badanym okresie – wynika to z rozbieżności w dostępnych danych statystycznych przygotowanych przez instytucje związane z opieką zdrowotną i MO [16: 223]. Nie każdy narkoman uwzględniony w dokumentacji placówek opieki zdrowotnej (tj. rejestrze osób podlegających leczeniu) był odnotowany w statystykach milicyjnych, jak również nie każda osoba wpisana do kartoteki stołecznej MO (tj. do rejestru osób podejrzewanych i skazanych za posiadanie narkotyków) podlegała specjalistycznemu leczeniu w poradniach zdrowia psychicznego, szpitalach i przychodniach. Na pewno

outpatient clinics. There was also certainly a not-inconsiderable group of drug addicts absent from any of the indicated registers.

The impact of the hippie movement on the increase in narcotic substance use in Warsaw

Initially, the capital's Civil Militia closely linked increasing narcotic substance use with the progressive development of the hippie movement [A.1: 5]. At the time, Warsaw was host to one of the most important concentrations of hippies in Poland. Among the stereotypical views of Polish society about the "flower children" was that the widespread practice of intoxication by means of drugs or their substitutes was an important element of their ethos. Thus, it can be assumed that in the late 1960s and early 1970s this social perception underpinned the then interpretation of the problem of drug addiction by the MO, which already regarded the hippie movement itself as a kind of social pathology [A.2: 227]. It is also worth recalling that the movement had arrived from the capitalist West, which is why Polish political decision-makers of the time perceived hippies as an ideological threat and drugs as a tool for depraving Polish youth. In general, the fact of the existence of any broad-scale social pathology was regarded by the classics of Marxism-Leninism (Karl Marx, Friedrich Engels, Vladimir Lenin) as characteristic of capitalist societies and prevalent mainly among the lumpenproletariat i.e., the declassified part of capitalist society [17]. Marx and Engels had already mentioned it in the Communist Party Manifesto of 1848 [18: 10]. This understanding of the problem i.e., the treatment of drug addiction as a phenomenon "alien to socialism, able to grow only within the framework of exploitation, moral depravity and the spiritual vacuum of capitalism" [19] influenced the decision-making processes of the People's Republic of Poland and other Central European countries' ruling politicians whose reliability of assessment was hampered by Marxism's social stereotypes and ideological dogmas [19]. However, in the early 1970s, that was the picture of the problem created by a section of the media, which associated the hippie movement with drug use and may have influenced the perception of drug addiction by the law enforcement authorities [10: 293-4].

istniała też niemała grupa narkomanów, którzy nie zostali zapisani do żadnego ze wskazanych rejestrów.

Wpływ ruchu hipisowskiego na wzrost spożycia substancji odurzających w Warszawie

Początkowo stołeczna MO ściśle wiązała fakt wzrostu zażywania substancji odurzających z postępującym rozwojem ruchu hipisowskiego [A.1: 5]. W omawianym okresie Warszawa była jednym z najważniejszych skupisk hipisów w Polsce. Wśród stereotypowych poglądów społeczeństwa polskiego na temat „dzieci kwiatów” funkcjonowało przeświadczenie głoszące, że istotnym elementem ich etosu jest powszechna praktyka odurzania się za pomocą narkotyków lub ich substytutów. Można więc przypuszczać, że na przełomie lat 60. i 70. to społeczne wyobrażenie legło u podstaw ówczesnej interpretacji problemu narkomanii przez funkcjonariuszy MO, którzy już sam ruch hipisowski uważali *per se* za rodzaj patologii społecznej [A.2: 227]. Warto również przypomnieć, że idea ruchu dotarła nad Wisłę z kapitalistycznych krajów Zachodu, dlatego ówcześni polscy decydenci polityczni postrzegali hipisów jako zagrożenie ideologiczne, a narkotyki jako narzędzie deprawowania polskiej młodzieży. Generalnie fakt istnienia jakiegokolwiek szerokoskalowej patologii społecznej klasycy marksizmu-leninizmu (Karol Marks, Fryderyk Engels, Włodzimierz Lenin) uważali za zjawisko charakterystyczne dla społeczeństw kapitalistycznych oraz rozpowszechniające się głównie w środowisku lumpenproletariatu, czyli zdeklasowanej części społeczeństwa kapitalistycznego [17]. Marks i Engels wspominali już o tym w *Manifestie partii komunistycznej* z 1848 r. [18: 10]. Takie pojmowanie problemu, czyli uznawanie narkomanii za zjawisko „obce socjalizmowi, mogące rozrastać się tylko w ramach wyzysku, moralnej deprawacji i duchowej próżni kapitalizmu” [19], rzutowało na procesy decyzyjne polityków rządzących komunistycznymi krajami Europy Środkowej, takich jak PRL, gdzie w początkowym okresie rozpoznawania tego problemu jego rzetelne badanie było ograniczone przez społeczne stereotypy i ideologiczne dogmaty marksizmu [19]. Na początku lat 70. taki obraz problemu kreowała część mediów, które wiązały ruch hipisowski z zażywaniem narkotyków, co mogło mieć wpływ na postrzeganie narkomanii przez organy ścigania [10: 293-4].

W ten sposób środowisko warszawskich hipisów szybko stało się obiektem zainteresowania MO. Funkcjonariusze MO przypuszczali, że ruch hipisowski jest jedynie chwilową modą i szybko przemienie,

Thus, the Warsaw hippie community soon became the Civil Militia's object of interest. The Militia officers assumed that the hippie movement was only a temporary fad that would quickly pass, and with it the problem of drug use strongly identified with this community [20]. The problem itself was poorly understood by them. There was use of psychoactive substances in the capital in the inter-war period, while after 1945 there were cases of medication addiction and drug poisoning, initially treated primarily as a medical rather than a social or criminal problem [4: 101]. In post-war Poland, MO officers in prisons and detention centres were also confronted with the consumption of so-called *chai*, a very strong tea-essence preparation with highly stimulating properties [4: 101]. Until the second half of the 1960s, the problem of drug use among Warsaw adolescents was marginal, and basically received no attention in the literature on the subject [21].

In 1969, it was estimated that the capital's hippie community numbered around 40-60 persons; the following year, more than 300 cases were recorded. Clearly, then, this group was much smaller than the previously mentioned estimate of the number of regular users of intoxicating substances in Warsaw at the time. The broadly defined hippie subculture included both those who described themselves as such and those who sympathised with them. The Warsaw "flower child" community was very young at the time, with almost all its representatives between the ages of 15 and 25, more than two thirds of them aged 16-18. The Militia documentation shows they were diverse in terms of social background [22].

At the time, drug use (its role and nature) in the Western European and American hippie community differed in some respects to that in Poland. In the West, psychoactive substances were taken for recreational purposes or to achieve altered states of consciousness in which, as it was claimed, it became possible to gain deeper self-knowledge. Catalysts for these experiences included, among others, LSD (D-lysergic acid diethylamide), opium and cannabis and its derivatives [23: 1-23, 24: 27-36, 25]. The use of these drugs became a form of manifestation of hippy identity as distinct from the established, traditional cultural patterns in Western societies. Moreover, it offered the possibility of discovering new manifestations

a wraz z nim zniknie również problem zażywania narkotyków, z którym milicjanci silnie utożsamiali to środowisko [20]. Sam problem narkomanii był im słabo znany. Zażywanie substancji psychoaktywnych w stolicy było obecne w międzywojniu, a po 1945 r. miały miejsce w Warszawie przypadki lekomanii i zatruc lekowych, początkowo traktowane przede wszystkim jako problem medyczny, a nie społeczny lub kryminalny [4: 101]. W powojennej Polsce funkcjonariusze MO mieli również do czynienia ze zjawiskiem spożywania w więzieniach i aresztach tzw. czaju, czyli bardzo mocnego i esencjonalnego wywaru herbacianego o silnych właściwościach pobudzających [4: 101]. Do drugiej połowy lat 60. problem zażywania narkotyków wśród warszawskiej młodzieży był marginalny i w literaturze przedmiotu w zasadzie nie zwracano na niego uwagi [21].

W 1969 r. szacowano, że społeczność stołecznych hipisów liczyła sobie ok. 40-60 osób, w kolejnym roku wskazywano ich ponad 300. Wyraźnie więc widać, że ta grupa była znacznie mniejsza niż wspomniana szacunkowa liczba osób zażywających w tym okresie regularnie substancje odurzające na terenie Warszawy. W skład szeroko pojętej subkultury hipisowskiej zaliczano zarówno tych, którzy sami się tak określali, jak i osoby sympatyzujące z nimi. Ówczesne warszawskie środowisko „dzieci kwiatów” było bardzo młode, niemal wszyscy jego przedstawiciele mieścili się w przedziale wiekowym 15-25 lat, ponad 2/3 z nich miało 16-18 lat. Z dokumentacji milicyjnej wynika, że byli zróżnicowani pod względem pochodzenia społecznego [22].

W omawianym okresie narkotyzowanie się (jego rola i charakter) w zachodnioeuropejskiej i amerykańskiej społeczności hipisowskiej było pod pewnymi względami odmienne niż w Polsce. Na Zachodzie zażywano substancje psychoaktywne w celach rekreacyjnych lub aby wprowadzić się w odmienne stany świadomości, w których – jak twierdzono – możliwe stawało się doświadczanie głębszego poznania samego siebie. Katalizatorami tych doznań były m.in. LSD (dietyloamid kwasu D-lizergowego), opium oraz konopie i ich pochodne [23: 1-23, 24: 27-36, 25]. Zażywanie tych środków stało się formą manifestowania przez hipisów odmienności swojej tożsamości względem utartych w społeczeństwach zachodnich tradycyjnych wzorów kulturowych. Ponadto dawało możliwość odkrycia nowych przejawów rzeczywistości i pozwalało wyzwolić się z narzucanych przez społeczeństwo interpretacji otaczającego świata [26]. W ten sposób zażywanie

of reality and allowed them to free themselves from interpretations of the surrounding world imposed by society [26]. In this way, the use of intoxicating substances (especially hallucinogens) became an essential element of the hippie counterculture both in the West and Western culture in general along with, among other things, an original fashion, different musical tastes and a new approach to sexuality and generally accepted values [27].

The practice of intoxicating substance use among Polish hippies was different. Many had had no previous contact with drugs and their narcotic effects. Contrary to stereotypical perceptions, some Polish “flower children” shunned all stimulants like nicotine, alcohol and, above all, drugs. According to one of the Warsaw hippies, Kamil Sipowicz, within the Warsaw agglomeration, in the communes in Podkowa Leśna and Ożarów, drugs were not used at all [28: 170]. The part of the representatives of the Polish hippie milieu that decided to use these substances could very rarely afford the drugs popular at that time in the United States and Western Europe like hashish or LSD. This was due, among other things, to the limited international tourist traffic, strict border controls and the absence of large-scale drug smuggling in Poland.

Reflection on the origins of the phenomenon became a source of various speculation (some periodicals also dealt with the problem e.g., a debate in the Catholic periodical *Życie i myśl* [29]), which probably contributed indirectly to why the hypothesis, convenient for political decision-makers, that cultural patterns “imported” from the West were at the root of the problem of drug addiction in Poland did not stand the test of time. Already in the early 1970s, researchers agreed that blaming hippies for the development of drug addiction to be a superficial interpretation of the problem’s causes [15]. According to research by Tadeusz and Wiesława Hanausk, in the first half of the 1970s, the majority of registered drug addicts in Poland were never directly associated with hippie groups [30: 46]. In Warsaw, this was observed as early as the early 1970s, when MO officers noticed that the drug use had gone far beyond the hippie subculture and that many users were secondary and post-secondary school students who did not identify with any youth subculture [20]. Sociological studies conducted in 1972 and 1973 among the War-

substancji odurzających (zwłaszcza halucynogennych) stało się – obok m.in. oryginalnego stylu ubioru, odmiennych gustów muzycznych, nowego podejścia do seksualności i wyznawanych wartości – istotnym elementem składowym kontrkultury hipisowskiej zarówno na Zachodzie, jak i ogólnie – zachodniej kultury [27].

Inny charakter miała praktyka zażywania substancji odurzających wśród polskich hipisów. Wielu z nich nie miało kontaktu ze środkami o działaniu narkotycznym. Wbrew stereotypowym wyobrażeniom, część polskich „dzieci kwiatów” stroniła od wszelkich używek, tj. nikotyny, alkoholu i przede wszystkim od narkotyków. Jak stwierdza jeden z warszawskich hipisów, Kamil Sipowicz, w obrębie aglomeracji warszawskiej, w komunach w Podkowie Leśnej i Ożarowie, narkotyków nie używano [28: 170]. Ta część przedstawicieli polskiego środowiska hipisowskiego, która zdecydowała się sięgnąć po te substancje, bardzo rzadko mogła pozwolić sobie na korzystanie z narkotyków popularnych w tamtym czasie w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej, takich jak haszysz lub LSD. Wynikało to m.in. z ograniczonego międzynarodowego ruchu turystycznego i rygorystycznych kontroli granicznych oraz braku w Polsce szerokoskalowego przemysłu narkotykowego.

Refleksja nad genezą zjawiska stała się źródłem różnych spekulacji (tym problemem zajęły się również niektóre czasopisma, czego przejawem była np. debata w katolickim periodyku „Życie i myśl” [29]), co zapewne pośrednio przyczyniło się do tego, że wygodna dla decydentów politycznych hipoteza głosząca, iż u źródeł problemu narkomanii w Polsce leżały „importowane” z Zachodu wzory kulturowe, nie wytrzymała próby czasu. Na początku lat 70. badacze uznali obwinianie hipisów za rozwój zjawiska narkomanii za zbyt powierzchowne interpretowanie przyczyn tego problemu [15]. Jak wynika z badań Tadeusza i Wiesławy Hanausków, w pierwszej połowie lat 70. większość osób zarejestrowanych w Polsce jako narkomani nigdy nie była bezpośrednio powiązana z grupami hipisowskimi [30: 46]. W Warszawie fakt ten zaobserwowano już na początku lat 70., gdy milicjanci spostrzegli, że zjawisko sięgania po środki odurzające dalece wykroczyło poza obręb subkultury hipisowskiej oraz że wiele osób zażywających takie substancje to uczniowie szkół średnich i pomałuczanych nieidentyfikujący się z żadną subkulturą młodzieżową [20]. Badania socjologiczne przeprowadzone w 1972 i 1973 r. wśród warszawskiej młodzieży przyjmującej te substancje wykazały, że ponad

saw youth taking these substances showed that more than half of the respondents did not want to be part of the hippie movement [10: 295]. In 1974, Ewa Andrzejewska, in her brochure on drug addiction among young people, reported that the main source of drug problems in Poland were not hippies, but psychosocial factors; she particularly emphasised the existential problems of maturation, emotional instability, conflict with parents and feelings of loneliness and rejection. Some young people also turned to intoxicating substances because of traumatic experiences though these motives were marginal. Moreover, the desire for easy and rapid gratification, characteristic of modern times, and parental educational mistakes (e.g., adults neglecting children's problems or being too permissive about their whims) were also considered to be reasons for young people turning to drugs more frequently [31]. It has also been pointed out that intoxicating substance use by adolescents is a result of family problems (conflict with parents, growing up in single-parent families) [32: 42-43]. Thus, the group of Warsaw drug addicts should not be strictly identified with hippies, as not every hippie in the People's Republic of Poland used drugs, and the majority of drug users in Warsaw in the analysed period were either not members of the hippie movement or were only loosely associated with it.

The substances consumed

However, it is indisputable that consumers of intoxicants (both those who were and were not hippies) in Warsaw between 1968 and 1975 used the entire spectrum of substances. This is a testament to the ingenuity of this community and its creativity in the search for potential psychoactive substances. Initially, it became fashionable among the hippies to inhale *Tri* vapours, a liquid dry-cleaning chemical, the main ingredient of which was trichloroethylene (trichloroethene), and to take phenmetrazine (a popular drug used at the time for treating obesity). These substances quickly became widespread among other narcotic users in Warsaw [22] and, in 1968, the first fatal case of *Tri* fume poisoning was recorded. This brought the problem of hippies' use of intoxicating substances to the attention of the public and militia, negatively affecting public perception

połowa ankietowanych nie chciała być częścią ruchu hipisowskiego [10: 295]. W 1974 r. Ewa Andrzejewska, w swojej broszurze poświęconej narkomanii wśród młodzieży, stwierdziła, że głównym źródłem problemów narkotykowych w Polsce nie jest działalność hipisów, lecz czynniki psychospołeczne – szczególnie nacisk kładła na problemy egzystencjalne dojrzewającej młodzieży, niestabilność emocjonalną, konflikt z rodzicami, poczucie osamotnienia i odrzucenia. Niektóre młode osoby sięgały również po środki odurzające z powodu traumatycznych przeżyć, takie pobudki stanowiły jednak margines. Ponadto za przyczynę częstszego sięgania przez młodych ludzi po narkotyki uznała też charakterystyczne dla współczesności pragnienie uzyskania niewielkim wysiłkiem własnym szybkiej gratyfikacji oraz błędy wychowawcze rodziców (np. lekceważenie przez dorosłych problemów dzieci lub zbyt daleko posuniętą uległość wobec ich zachcianek) [31]. Wskazywano też, że zażywanie substancji odurzających przez młodzież jest skutkiem problemów rodzinnych (konflikt z rodzicami, wychowywanie się w rodzinach niepełnych) [32: 42–3]. Tak więc środowisko warszawskich narkomanów nie powinno być ściśle utożsamiane z hipisami, gdyż nie każdy hipis w PRL zażywał narkotyki, a większość osób je stosujących w Warszawie w analizowanym okresie nie była członkami ruchu hipisowskiego lub była z nim w luźny sposób powiązana.

Zażywane substancje

Nie ulega wątpliwości, że warszawscy konsumenci środków odurzających (zarówno ci będący hipisami, jak i ci, którzy nimi nie byli) w latach 1968–1975 korzystali z całego spektrum substancji służących im do odurzania. Fakt ten stanowi świadectwo pomysłowości tego środowiska i kreatywności w poszukiwaniu potencjalnych substancji psychoaktywnych. Pierwotnie wśród hipisów pojawiła się moda na wdychanie oparów płynu „Tri”, służącego do chemicznego prania odzieży, którego podstawowym składnikiem był trichloroetylen (trichloroeten) oraz na zażywanie fenmetrazyny (popularnego wówczas leku stosowanego w farmakoterapii otyłości). Te substancje szybko rozpowszechniły się wśród innych konsumentów środków odurzających w Warszawie [22]. W 1968 r. odnotowano w stolicy pierwszy przypadek śmiertelnego zatrucia oparami „Tri”. Zwróciło to uwagę opinii publicznej i milicji na problem używania przez hipisów substancji wprowadzających w stan odurzenia, a za sprawą nagłośnienia w mediach negatywnie wpłynęło na społeczny odbiór ruchu [33: 27]. Działania halucynogenne „Tri” szybko stały się ogólnie znane za sprawą prasy. Fenomen

of the movement due to media coverage [33: 27]. The hallucinogenic effects of *Tri* soon became generally publicised in the press. *Tri* also became popular due to its wide availability in drugstores and domestic chemicals outlets. In addition, it was easy to use as all you had to do was pour a small amount onto a cloth and start inhaling to induce intoxication. The vapour was also inhaled directly from the bottle.

However, in January 1970 a Warsaw hippie, pseudonym “Clapton”, was reported dead from an overdose of phenmetrazine, a drug known in hippie slang as *ferma* [20]. This was an anorectic available in pharmacies discovered to have a stimulant effect and soon became popular among cramming students; in the West, cases of phenmetrazine addiction and non-medical use had already been reported in the second half of the 1950s. In larger doses, this substance was a strong stimulant, fatigue reducer and started to be used as an amphetamine substitute [34, 35]. Warsaw drug users also found that the effects of amphetamine and phenmetrazine abuse were similar as the consumption of just a few tablets (usually three to five) induced intoxication in most consumers [10: 301].

Dolargan was another popular substance (slang: *dolar*, *funt*, *Dorota*), which contained the active ingredient dolantine (pethidine) [36], an analgesic and antitussive used, among other things, for cancer treatment with an effect several times milder than morphine. As a substitute for classic drugs [37: 66], it was commercially available in ampoule, tablet or powder form.

In addition to dolargan, parkopan (commonly referred to as *pasta* or *pomarańczyk*), the main ingredient of which was trihexyphenidyl, was also taken in an off-label manner. Parkopan was often prescribed to those suffering from Parkinson's disease and dyskinesias, and becoming widespread among some Warsaw high school students seeking a state of intoxication [20]. In addition, morphine, barbiturates (taken to treat epilepsy or used as sleeping pills and painkillers) and Astmosan, a herbal smoke inhalation for asthmatics were also used.

These intoxicating products were popular until the mid-1970s, when *kompot* and other preparations based on local raw materials became pop-

ularności płynu „Tri” tkwił również w tym, że był on powszechnie dostępny w drogeriach i na sklepowych stoiskach z chemią gospodarczą. Ponadto, był prosty w użyciu, wystarczyło bowiem wylać niewielką ilość płynu na tkaninę i rozpocząć inhalację, która wprowadzała w stan odurzenia. Opary wdychano również bezpośrednio z butelki.

W styczniu 1970 r. odnotowano z kolei zgon jednego z warszawskich hipisów o pseudonimie „Clapton”, który śmiertelnie zatrul się fenmetrazyną, zwaną w hipisowskim slangu pod nazwą „ferma” [20]. Był to dostępny w aptekach lek o działaniu anorektycznym, ale szybko odkryto, że działa również pobudzająco, i dlatego zaczęli po nią sięgać uczniowie i studenci pragnący przyswoić sobie obszerne partie materiału w krótkim czasie. Na Zachodzie przypadki uzależnienia od fenmetrazyny i jej pozamedycznego używania miały miejsce już w drugiej połowie lat 50. XX wieku. W większych dawkach ta substancja działała silnie pobudzająco, redukowała zmęczenie i dlatego zaczęto ją stosować jako zamiennik amfetaminy [34, 35]. Warszawscy narkomani stosowali ją w podobnym celu, gdyż efekty stosowania amfetaminy i nadużywania fenmetrazyny były podobne – już spożycie kilku tabletek (przeważnie od trzech do pięciu) wprowadzało większość konsumentów w stan odurzenia [10: 301].

Kolejną substancją, po którą sięgano, był dolargan (w slangu zwany „dolarem”, „funtem” lub „Dorotą”), który zawierał substancję czynną dolantynę (petydynę) [36]. Dolantina jest lekiem przeciwbólowym (używany m.in. do znoszenia bólu w chorobach nowotworowych, ma działanie kilkakrotnie słabsze od działania morfiny) oraz przeciwkaszlowym. Ten lek używany w formie zamiennika klasycznych narkotyków [37: 66] był sprzedawany w formie ampulek, tabletek lub proszku.

Oprócz dolarganu zażywano, również niezgodnie ze wskazaniami, parkopan (potocznie zwany „pastą” lub „pomarańczykiem”), którego głównym składnikiem był triheksyfenidyl. Parkopan często zalecano osobom zmagającym się z chorobą Parkinsona i dyskinezami. Zażywanie parkopanu rozpowszechniło się wśród niektórych uczniów warszawskich szkół średnich, którzy chcieli osiągnąć stan odurzenia [20]. Ponadto w tym celu stosowano m.in. morfinę, barbiturany (zażywane przy leczeniu epilepsji lub stosowane jako środki nasenne i przeciwbólowe) oraz zioła do inhalacji dymnej dla astmatyków „Astmosan”.

Wspomniane produkty używane do odurzania były popularne do połowy lat 70., gdy na rynku powodzenie zaczęły zyskiwać „kompot” i inne środki na bazie rodzimych surowców [A.3: 9]. Za tzw. legendę miejską można uznać stosowanie w celach odurzających proszku do prania IXI oraz płynu Silux.

ular [A.3: 9]. On the other hand, the use of IXI washing powder and *Silux* liquid for intoxicating purposes can be considered a so-called urban legend.

A characteristic feature of drug addiction at the time was polytoxicomania [A.3: 23] i.e., the simultaneous use of multiple intoxicants (including alcohol) [38: 249]. Its second key feature was the tendency to use intoxicating substitutes due to the then scarcity of classic drugs like LSD, marijuana or heroin on the Polish black market. As a third characteristic, a tendency for grouping the use of intoxicants rather than individual drug taking can be identified [A.1: 45].

Warsaw drug crime in the late 1960s and early 1970s

Until around 1972, intoxicating drugs were acquired in pharmacies with real or falsified prescriptions. Also, drugs and production raw materials were stolen from *Polfa*, the Warsaw pharmaceutical plant. This enterprise certainly had an impact on facilitating access to psychoactive substances in the capital (other *Polfa* facilities were located in Kraków and Kutno). The two important contributing factors were the lack of sufficient procedures securing the production line [20] and the activities of specific individuals at *Polfa* involved in the theft and further distribution of narcotic substances. Significantly, the responsible aliases “Pudel” and “Bosy” were from hippie circles. Originally “Pudel” was the active party but, after he was discovered and arrested by the MO, he lost his job as a driver delivering goods inside *Polfa* factory. However, his illegal operation was quite soon taken by “Bosy”, who was given exactly the same job as the detained “Pudel” [A.1: 45]. The thefts at *Polfa* between 1970 and 1972 were not isolated incidents [A.1: 74]. It is estimated that “Pudel” alone stole a total of around 1500 ampoules of morphine, around 1000 ampoules of omnopone and around 3,000 tablets of psychedrine [A.1: 80]. In addition to the nineteen-year-old “Pudel” and the twenty-two-year-old “Bosy”, the criminal group was made up, among others, of aliases like “Kasiarz”, who sold the stolen medicines, and “Major”, named in one police report “the shark of the illegal drug market” in Warsaw. In the autumn of

Cechą charakterystyczną narkomanii tamtego okresu była polinarkotyczność (politoksykomania) [A.3: 23], czyli jednocześnie stosowanie wielu środków odurzających (w tym mieszanie ich z alkoholem) [38: 249]. Drugą jej immanentną cechą była skłonność do sięgania po środki zastępcze (substytuty), które mogły wywoływać odurzenie – fakt ten wynikał z ówczesnej znikomej dostępności na polskim czarnym rynku klasycznych narkotyków, takich jak LSD, marihuana lub heroina. Jako trzecią właściwość można wskazać skłonność do grupowego odurzania się zamiast indywidualnego przyjmowania narkotyków [A.1: 45].

Przestępczość narkotykowa w Warszawie pod koniec lat 60. i na początku lat 70.

Do ok. 1972 r. leki wykorzystywane do odurzania się były nabywane za okazaniem prawdziwej lub sfałszowanej recepty w aptekach bądź przez proceder wykradania ich albo surowców produkcyjnych z Warszawskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa”. Istnienie tego przedsiębiorstwa z pewnością wpływało na ułatwienie dostępu do substancji psychoaktywnych w stolicy (inny zakład „Polfy” znajdował się jeszcze w Krakowie i Kutnie). Taki stan rzeczy był możliwy dzięki zaistnieniu w tym samym czasie dwóch istotnych czynników. Pierwszym z nich to brak procedur dostatecznie zabezpieczających linię produkcyjną [20]. Drugi był ściśle związany z działalnością konkretnych osób, które podjęły się przestępczego procederu wykradania i dalszego rozprowadzania substancji odurzających pochodzących z „Polfy”. Co istotne, osoby odpowiedzialne za ten proceder wywodziły się z kręgów hipisowskich, a byli nimi mężczyźni o pseudonimach „Pudel” i „Bosy”. Pierwotnie to „Pudel” zajmował się kradzieżą, jednak po wykryciu jego działalności został aresztowany przez MO i stracił pracę w charakterze kierowcy wózka rozwożącego towar wewnątrz zakładów. Dość szybko jego miejsce zajął „Bosy”, który otrzymał dokładnie takie samo stanowisko pracy jak zatrzymany „Pudel” i podobnie jak on kontynuował proceder kradzieży [A.1: 45]. Kradzieże w „Polfie” w latach 1970–1972 nie były pojedynczymi incydentami, lecz miały charakter ciągły [A.1: 74]. Szacuje się, że sam „Pudel” wyprowadził ze swojego miejsca pracy w sumie ok. 1500 ampulek morfiny, ok. 1000 ampulek omnoponu oraz ok. 3000 tabletek psychedryny [A.1: 80]. Oprócz dziewiętnastoletniego „Pudla” i dwudziestodwuletniego „Bosego” grupę przestępczą tworzyli jeszcze m.in. mężczyźni o pseudonimach „Kasiarz”, który sprzedawał skradzione medykamenty, oraz „Major”, nazwany w jednym z raportów milicyjnych

1971, the entire group was broken up by the militia and the Security Service (SB); in addition to the persons mentioned above, ten others were also detained, including an employee of the *Tamka* Graphic Works, who illegally printed prescription pads and counterfeited medical stamps [A.4: 135].

An effect of breaking up the *Polfa* gang was a reduction in the supply of drugs to the Warsaw black market. The Warsaw pharmaceutical plant implemented drug production and safe-storage procedures, which radically reduced the risk of internal theft [A.1: 63]. Therefore those illegally trying to obtain substances like morphine had to focus on a different strategy, which turned out to be prescription forgery. This criminal activity can be traced as far back as the inter-war period but was not a mass phenomenon until the early 1970s [A.1: 28]. The focus of prescription forgery was on several practices like the counterfeiting of medical stamps (the blank prescriptions were stolen from hospitals and clinics or legally purchased in stationery shops), or preparation of existing prescription medical notations by means of altering texts or use of chemical substances. The forgeries mostly took place in private homes or flats and there were no special facilities [A.1: 79]. Illegally prepared prescriptions often included a note that they were dispensed free of charge [A.1: 64] until 1973, prescription legislation was very liberal as even a simple piece of paper bearing a doctor's signature and stamp was accepted as a prescription [20].

The forged prescriptions were usually realised in specific pharmacies; the chosen establishments were popular and located near the centre of Warsaw so in the rush staff did not have time to take a closer look at the prescriptions. Civil Militia sources indicated mainly pharmacies located at streets Krypska 52/54, Szpitalna 4, Puławska 7, Międzynarodowa 62A, Wileńska 9, Grójecka 76, Marszałkowska 111, Aleja Krakowska 5, Aleje Jerozolimskie 56 and at Rondo Waszyngtona [A.1: 79]. The prescriptions were handled by paid mules like children receiving small sums in exchange for a favour. Also, among those purchasing medicines were prescription forgers themselves; during peak hours, they could easily hide in the crowd. Later, it would be hard for

„rekinem nielegalnego rynku narkotycznego” w Warszawie. Jesienią 1971 r. cała grupa została rozbita przez milicję i Służbę Bezpieczeństwa (SB); oprócz wspomnianych osób zatrzymano również dziesięć innych, np. pracownika Zakładów Graficznych „Tamka” nielegalnie wykonującego bloczki receptowe i fałszywe pieczętki lekarskie [A.4: 135].

Efektorem rozbicia grupy osób wyprowadzającej środki odurzające z „Polfy” było zmniejszenie ich podaży na warszawskim czarnym rynku. Warszawskie Zakłady Farmaceutyczne dopracowały procedury dotyczące produkcji leków i ich bezpiecznego przechowywania, co radykalnie miało zmniejszyć ryzyko wewnętrznych kradzieży [A.1: 63]. W zaistniałej sytuacji osoby dążące do pozyskania takich substancji, jak morfina, musiały skupić się na innej strategii ich zdobywania, a okazał się nią proceder fałszowania recept. Przeszłość fałszowania recept ma swoje korzenie już w międzywojniu, do początku lat 70. proceder ten nie miał jednak w Polsce charakteru masowego [A.1: 28]. Fałszerstwa recept koncentrowały się wokół kilku praktyk, np. podrabiania pieczętek lekarskich, którymi podbijano recepty (blankiety wykradano ze szpitali i przychodni lub legalnie kupowano w sklepach papierniczych), bądź preparowania istniejących już na receptach zapisów lekarskich za pomocą substancji chemicznych lub zdrapywania. Proceder fałszerstwa miał miejsce przeważnie w prywatnych domach lub mieszkaniach – nie korzystano w tym celu ze specjalnych pomieszczeń [A.1: 79]. Nielegalnie przygotowywane recepty często miały zawartą adnotację dotyczącą ich bezpłatnej realizacji [A.1: 64]. Warto podkreślić, że do 1973 r. przepisy prawne dotyczące wystawiania recept były bardzo liberalne, bo za receptę uważano nawet kartkę papieru opatrzoną podpisem i pieczętką lekarza [20].

Podrobione recepty były realizowane zazwyczaj w nieprzypadkowych aptekach – wybierano placówki, które mieściły się w pobliżu centrum Warszawy i cieszyły się dużą popularnością wśród klientów, a farmaceuci z powodu pośpiechu w obsłudze nie mieli czasu na bliższe przyglądanie się receptom. Źródła milicyjne wskazywały przede wszystkim apteki mieszczące się przy ul. Krypskiej 52/54, Szpitalnej 4, Puławskiej 7, Międzynarodowej 62A, Wileńskiej 9, Grójeckiej 76, Marszałkowskiej 111, al. Krakowskiej 5, al. Jerozolimskich 56 oraz przy Rondzie Waszyngtona [A.1: 79]. Zrealizować recepty próbowały przeważnie osoby podstawione, np. dzieci, którym w zamian za przysługę fałszerze oferowali niewielkie sumy pieniężne. Wśród nabywających leki byli również sami fałszerze recept. W godzinach największego natężenia klientów oso-

a pharmacist to reconstruct their images from memory [20].

Relanium was also obtained on counterfeit prescriptions as sales increased noticeably at the beginning of the 1970s. More than 37,000 relanium tablets were sold nationwide in 1970 and around 127,000 in 1973. Sales of sleeping pills like glimide (glutetimide, or *guma*) increased, as did sales of analgesic opioids like dolantine (pethidine). Suicide attempts associated with excessive intake of glimide were also reported [A.1: 47].

In addition to prescription drugs, also purchased were OTC preparations like Inoziemcov drops, a popular remedy for digestive problems. The drops, popularly known as *ziomki* (buddies), were not narcotic by nature, but contained small amounts of opium tincture so the concentration of morphine could be raised by heat reduction. The liquid was heated in a plate or large spoon to evaporate the water and alcohol leaving a syrup-like opium alkaloid, which was injected intravenously [39].

Drugs obtained illegally using forged prescriptions or stolen from pharmacies and *Polfa* plants supplied the Warsaw black market. Purchasers were sometimes willing to pay considerable amounts for the most desirable narcotics. As a result of the Civil Militia's operational work in the first half of the 1970s, it was possible to establish street prices for some substances: a packet of fenmetrazine cost PLN 30 on the street (pharmacy the price PLN 8), a pill of parkopan from PLN 2 to PLN 10 (over PLN 1 in a pharmacy), an ampoule of dolargan was PLN 30-100 (pharmacy approx. PLN 4), the particularly valuable ampoule of morphine was PLN 20-200 (just over PLN 1 in a pharmacy), an ampoule of omnopon cost PLN 5-25 (about PLN 1.30 in a pharmacy) and an ampoule or pill of psychedrine PLN 100-300 (PLN 1.70-2.70 in a pharmacy) [20]. By comparison, it is worth pointing out that at the beginning of the 1970s, the average price of a loaf of bread was PLN 4, while a kilogram of sugar was approximately PLN 10 [40: 180]. The price of the above-mentioned medicines depended on the product availability in pharmacies and the amount reaching and available on the black market.

The drug addiction intensified (both in Warsaw and nationwide) until 1973; it was then that

by przychodzące do apteki wykupić leki mogły łatwo ukryć się w tłoku – później przy ewentualnym ich poszukiwaniu ciężko było aptekarzom odtworzyć w pamięci wizerunki ich twarzy [20].

Na podstawie sfalszowanych recept nabywano m.in. relanium. Jego sprzedaż zauważalnie wzrosła na początku lat 70. – w skali ogólnokrajowej w 1970 r. sprzedano ponad 37 tys. tabletek relanium, a w 1973 – ok. 127 tys. Wzrosła sprzedaż środków usypiających i nasennych, takich jak glimid (glutetimid, zwany w slangu „gumą”), a także przeciwbólowych opioidów, jak dolantina (petydyna). Odnotowano też próby samobójcze związane z nadmiernym spożyciem glimidu [A.1: 47].

Oprócz leków na receptę nabywano również w aptekach preparaty, które nie wymagały pisemnego polecenia lekarza, np. krople Inoziemcowa, będące popularnym środkiem stosowanym przy problemach trawiennych. Krople, popularnie zwane „ziomkami”, ze swej natury nie miały działania narkotycznego, zawierały jednak w swoim składzie niewielkie ilości nalewki opiumowej – osoby szukające doznań narkotycznych dążyły do zwiększenia stężenia morfiny w preparacie przez tzw. wypalanie, czyli zmniejszenie objętości płynnych preparatów zawartych w kroplach Inoziemcowa. Płyn wylewano na talerz lub dużą łyżkę, następnie podgrzewano, w wyniku czego odparowywały z niego woda i alkohol, a pozostawała podobna do syropu ciecz zawierająca alkaloidy opium, którą wstrzykiwano dożylnie [39].

Środki pozyskane w sposób nielegalny przy użyciu sfalszowanych recept lub kradzieży z aptek i zakładów „Polfa” sprzedawano na warszawskim czarnym rynku. Nabywcy byli niekiedy skłonni płacić znaczne kwoty w zamian za przekazanie im najbardziej pożądaných środków odurzających. W wyniku pracy operacyjnej MO udało się w pierwszej połowie lat 70. ustalić czarnorynkowe ceny niektórych substancji: opakowanie fenmetrazyny kosztowało 30 zł (cena w aptecce to 8 zł), tabletki parkopanu od 2 do 10 zł (w aptecce ponad 1 zł), ampułka dolarganu – 30–100 zł (w aptecce ok. 4 zł), szczególnie cenna ampułka morfiny – 20–200 zł (w aptecce nieco ponad 1 zł), ampułka omnoponu – 5–25 zł (ok. 1,30 zł w aptecce), ampułka lub tabletki psychedryny – 100–300 zł (1,70–2,70 zł w aptecce) [20]. Dla porównania warto wskazać, że na początku lat 70. średnia cena bochenka chleba wynosiła 4 zł, a kilograma cukru – ok. 10 zł [40: 180]. Cena wspomnianych leków zależała od dostępności danego produktu w aptekach i jego ilości przetransferowanej na czarny rynek oraz od trudności w dotarciu do niego.

Zjawisko narkomanii (zarówno w skali warszawskiej, jak i ogólnopolskiej) wzmagало się do 1973 r., gdyż to właśnie w tym roku na listę leków na recep-

Inozemcov's drops were placed on the list of prescription drugs, which limited their mass purchase in pharmacies (in 1969 almost 74,500 kg of this preparation were sold nationwide, while only 14,400 kg in 1973). Earlier, in 1970, *Tri* was withdrawn from the retail trade [10: 300]. There was a different kind of rationing in the case of glimide, the maximum number of tablets for a single purchase was reduced from twenty to ten; a total of around 22,500 glimide pills were sold in Poland in 1971, just over 13,000 in 1972, about 9,300 in 1973 [A.1: 47]. In 1973, the Ministry of Health and Welfare introduced special prescription forms for narcotics and psychotropic drugs (known as "pink prescriptions"). At the same time, doctors were required to spell out the amount of narcotics prescribed on their prescriptions [A.1: 158]. These measures made it more difficult to falsify prescriptions and, consequently, also reduced phishing for narcotics in pharmacies [A.1: 74]. In total, during from 1968 to 1973 179 offences related to mass prescription forgery were investigated in Warsaw, of which 63 involved the purchase of drugs at a pharmacy with counterfeit prescriptions and 30 involving the forgery of medical stamps [A.1: 152-3].

At the beginning of the 1973, there was a significant change in interpretation with respect to the understanding of the concept of "narcotic drug" in Polish legislation. Until then, narcotic drugs included only substances listed in the official list updated by successive decrees of the Minister of Health and Welfare [A.1: 48]. The interpretation changed with the resolution of the Supreme Court of 15th February 1973, which significantly broadened the scope of the term's interpretation indicating that an intoxicant was a substance inducing a state of intoxication, capable of bringing about negative physical and mental effects on human health (this fact was to be subject to determination by the court or law enforcement agencies based on specialists' expert opinions) [41]. Thus any substance, even those not included in the lists of implementing regulations of the Act of 8th January 1951 on Pharmaceutical and Narcotic Drugs and Sanitary Articles (the main legal act regulating the circulation of these substances in Poland until 1985) [42] but having narcotic properties, could be considered an intoxicant [A.1: 64]. It should also be added that the Vienna Interna-

tę wpisano m.in. krople Inozemcowa, co w konsekwencji doprowadziło do zmniejszenia ich sprzedaży i ograniczenia masowego nabywania w aptekach (w 1969 r. w skali ogólnokrajowej sprzedano prawie 74,5 tys. kg tego preparatu, a w 1973 r. już tylko 14,4 tys. kg). Wcześniej, bo w 1970 r., wycofano z handlu detalicznego płyn „Tri” [10: 300]. Innego rodzaju reglamentacji dokonano w przypadku glimidu, którego maksymalną liczbę tabletek do jednorazowego zakupu zmniejszono z 20 do 10 – w rezultacie w 1971 r. sprzedano w Polsce w sumie ok. 22,5 tys. tabletek glimidu, w 1972 r. – nieco ponad 13 tys., a w 1973 – ok. 9,3 tys. [A.1: 47]. W 1973 r. Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej wprowadziło specjalne wzory blankietów recept na środki odurzające i leki psychotropowe (z powodu swojego koloru potocznie zwane „różowymi receptami”). W podobnym okresie nałożono na lekarzy obowiązek słownego wypisywania ilości zaordynowanych na receptach środków odurzających [A.1: 158]. Działania te utrudniły proceder fałszowania recept, a w konsekwencji również zmniejszyły zjawisko wyłudzenia na ich podstawie środków odurzających w aptekach [A.1: 74]. Ogółem w latach 1968–1973 w Warszawie ujawniono i udowodniono łącznie 179 przypadków przestępstw związanych z masowymi fałszerstwami recept, z czego 63 z nich to nabywanie za pomocą takich recept leków w aptece, a 30 – fałszowanie pieczętek lekarskich [A.1: 152–3].

Na początku 1973 r. doszło do istotnej zmiany wykładni prawa w zakresie rozumienia w polskim prawodawstwie pojęcia „środka odurzającego”. Dotąd do środków odurzających zaliczano tylko i wyłącznie substancje wymienione w urzędowym wykazie aktualizowanym przez kolejne rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej [A.1: 48]. Wykładnia zmieniła się wraz z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1973 r., która znacznie poszerzyła zakres interpretowania tego pojęcia – wskazywała, że środkiem odurzającym jest substancja wywołująca stan odurzenia, mogąca spowodować ujemne skutki fizyczne i psychiczne dla zdrowia ludzkiego (fakt ten miał podlegać ustaleniom sądu lub organów ścigania na podstawie opinii biegłych specjalistów) [41]. Tym samym każda substancja, nawet ta nieobjęta wykazami znajdującymi się w rozporządzeniach wykonawczych do ustawy z dnia 8 stycznia 1951 r. o środkach farmaceutycznych i odurzających oraz artykułach sanitarnych (głównego aktu prawnego regulującego obrót tymi substancjami w Polsce do 1985 r.) [42], ale posiadająca właściwości narkotyczne, mogła być uznana za środek odurzający [A.1: 64]. Należy również dodać, że w 1971 r. ogłoszono w Wiedniu międzynarodową konwencję o substancjach psychotro-

tional Convention on Psychotropic Substances in 1971 required signature countries to exercise stricter control over their non-medical purpose use. The People's Republic of Poland signed and ratified this convention in 1974 [43]. Among other things, the Convention obliged states to charge drug-related offenders and to provide assistance to addicts. Restricting the supply of psychotropic drugs halted the development of drug addiction in its hitherto guise but failed to protect society from a new wave of the problem in the second half of the 1970s [44].

The crackdown on counterfeit crime caused a temporary jump in pharmacy burglaries and other facilities where narcotics were stored (hospitals, clinics, ambulances) in Warsaw [A.1: 74]. In drug-user circles at the time, this was popularly known as “planting a bomb” or “doing a store” (pharmacies were called “stores”) [36: 97]. In 1973, there were 8 narcotic-substance burglaries of pharmacies reported in the Warsaw area [A.1: 64]. Pharmacies where counterfeit prescriptions had been realised were selected for burglary as not all stocked narcotics [4: 134].

Counteracting drug abuse

Warsaw Civil Militia identified a number of public places where intoxicating substances were taken or purchased. This included the Old Town; as Kamil Sipowicz recalls, some of Warsaw's drug-using hippies tried to make contact there with Western tourists (e.g., from Denmark, Sweden or France) in the hope that these would possess some drugs – there were reportedly some who shared marijuana or hashish brought to Poland [28: 170]. LSD was a particularly coveted substance that Scandinavian visitors would share and was also brought into the country as a “souvenir” by Poles going to the West on holiday [A.5: 147]. In addition to the aforementioned Old Town, popular areas for consuming or dealing drugs were mainly inner-city addresses, such as Krakowskie Przedmieście (especially around the Adam Mickiewicz monument and the square next to the Bristol hotel), Plac Trzech Krzyży, Plac Unii Lubelskiej, Plac Defilad next to the Palace of Culture and Science, Łazienki Park and the children's playground at Saska street (Praga-Południe) [A.1: 78]. As for premises, the café *Krokodyl* near the Barbican (it was generally one of the most frequented meeting

powych, która wymagała od państw ją respektujących sprawowania ściślejszej kontroli nad ich użytkowaniem w celach pozamedycznych. PRL podpisała i ratyfikowała tę konwencję w 1974 r. [43]. Konwencja obligowała państwa m.in. do karania osób, które popełniły przestępstwa związane z narkotykami oraz do udzielania pomocy osobom uzależnionym. Ograniczenie podaży leków psychotropowych zahamowało rozwój narkomanii w dotychczasowym kształcie, jednak nie ustrzegło społeczeństwa przed nadejściem nowej fali problemu w drugiej połowie lat 70. [44].

Ukrócenie fałszerskiej przestępczości wywołało w Warszawie chwilowy wzrost liczby włamań do aptek i innych obiektów, w których mogły się znajdować środki odurzające (szpitale, przychodnie, ambulanse) [A.1: 74]. W środowisku ówczesnych narkomanów popularne było nazywanie tego procederu „podłożeniem bomby” lub „zrobieniem skoku na skup” („skupem” nazywano apteki) [36: 97]. W 1973 r. na terenie Warszawy odnotowano 8 włamań do aptek w celu kradzieży substancji o działaniu narkotycznym [A.1: 64]. Wytypowane przez przestępców apteki były wskazywane nieprzypadkowo – zakradano się do placówek już sprawdzonych, w których wcześniej realizowano sfalszowane recepty (wynikało to z faktu, że nie wszystkie apteki miały w swoim asortymencie środki odurzające) [4: 134].

Przeciwdziałanie narkomanii

Stołeczna milicja wytypowała w sferze publicznej Warszawy wiele miejsc, w których zażywano lub nabywano substancje odurzające. Było nim m.in. Stare Miasto. Jak wspomina Kamil Sipowicz, niektórzy warszawscy hipisi zażywający narkotyki próbowali nawiązywać tam kontakt z zachodnimi turystami (np. z Danii, Szwecji lub Francji) w nadziei, że ci będą posiadać jakieś narkotyki – podobno znajdowali się tacy, którzy dzielili się z nagabującymi przywiezioną do Polski marihuaną lub haszyszem [28: 170]. Szczególnie pożądaną substancją było LSD – dzielili się nią przyjezdni ze Skandynawii; LSD przywozili do kraju także Polacy, którzy wyjechali na Zachód na wakacje i przywozili narkotyki jako „pamiątkę” z wyjazdu [A.5: 147]. Oprócz wspomnianej Starówki, popularnymi wśród stołecznych narkomanów rejonami spożycia lub handlowania narkotykami były głównie śródmiejskie adresy, takie jak Krakowskie Przedmieście (zwłaszcza w okolicach pomnika Adama Mickiewicza i skwer przy hotelu Bristol), Plac Trzech Krzyży, Plac Unii Lubelskiej, mieszczący się obok Pałacu Kultury i Nauki Plac Defilad, Park

places for hippie youth) was very popular among those in contact with drugs [22: 169] as well as the *Ulubiona* and *Alhambra* cafes on Aleje Jeruzolimskie, *Muza* and *Alpejska* in Saska Kępa and *Marago*, *Harenda* and *Telimena* on Krakowskie Przedmieście. Civil Militia sources also indicated the *Junior* International Press and Book Club at the *Junior* on Marszałkowska street and by the Grand Theatre [A.1: 79].

There were isolated cases of transit drug smuggling through Warsaw. In 1971, thirty bars of pressed hashish weighing a total of almost 12 kg were discovered in a double-bottomed suitcases at Okęcie airport. A second case of smuggling took place the same year when about a kilogram of cannabis was discovered in a Moscow-bound train leaving Warsaw. In 1971, nearly 33 kg of hashish was found in a parcel from Geneva to an address in Poznań [A.1: 40]. In February 1975, 870 g of hashish was found on an Egyptian citizen flying from Beirut at the Warsaw airport. He had smuggled drugs hidden in the heels and the insoles of his shoes, pressed hashish was taped to his body and he claimed he was in transit to West Berlin as Poland was not a smuggling destination [A.1: 179].

In the second half of the 1960s, drug consumption increased because the subject was not thoroughly well understood by the Civil Militia, who lacked knowledge of the basic names of agents that could be used for intoxication and their properties as well as of the legal regulations (primarily the provisions of the Act of 8th January 1951 and other ministerial decrees). The autumn of 1971 was a breakthrough period in the fight against drug crime in the Warsaw area. Firstly, it was then that several hundred brochures were published presenting the legal regulations on narcotics, a list of substances recognised as narcotics in Poland as well as photographs of the packaging of these drugs. The brochures made it much easier for MO officers to assimilate practical information on drugs and combat related crime [A.4: 134]. Secondly, it was then that the consolidation of the capital's uniformed services anti-drug activities began as until then the same problem had been dealt with in an uncoordinated manner by units from the Capital City Militia Headquarters (KSMO) and district commands. Also, a team of several officers was established to control the fight against drug crime in the capital and a draft of a set

Łazienkowski oraz ogródek jordanowski znajdujący się przy ul. Saskiej (dzielnica Praga-Południe) [A.1: 78]. W przypadku lokali dużą popularnością wśród osób mających kontakt z narkotykami cieszyła się kawiarnia „Krokodyl” nieopodal Barbakanu (było to generalnie jedno z najchętniej odwiedzanych miejsc spotkań młodzieży hipisowskiej) [22: 169], a także kawiarnie „Ulubiona”, „Alhambra” w Alejach Jeruzolimskich, „Muza”, „Alpejska” na Saskiej Kępie, „Marago” oraz „Harenda” i „Telimena” na Krakowskim Przedmieściu. Źródła milicyjne wskazywały też na Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w „Juniorze” przy ul. Marszałkowskiej oraz KMPiK przy Teatrze Wielkim [A.1: 79].

Dysponujemy wiedzą o pojedynczych przypadkach prób tranzytowego przemytu narkotyków przez Warszawę. W 1971 r. na lotnisku Okęcie ujawniono w jednej z walizek z podwójnym dnem 30 tabliczek prasowanego haszyszu o łącznej wadze prawie 12 kg. Drugi przypadek przemytu miał miejsce w tym samym roku – na początku trasy pociągu relacji Warszawa-Moskwa odkryto ok. 1 kg marihuany. W 1971 r. w Warszawie w jednej z paczek pocztowych z Genewy odnaleziono blisko 33 kg haszyszu, który miał trafić ostatecznie do Poznania [A.1: 40]. Z kolei w lutym 1975 r. u lecącego z Bejrutu obywatela Egiptu znaleziono na warszawskim lotnisku 870 g haszyszu. Przemycane narkotyki miał schowane w obcasach butów i we wkładkach do nich, ponadto miał przyklejony do ciała sprasowany haszysz. Twierdził, że cel jego podróży to Berlin Zachodni, a w Warszawie był tylko przejazdem, gdyż Polska nie stanowiła punktu docelowego przemytu [A.1: 179].

W drugiej połowie lat 60. zjawisko zażywania substancji odurzających nasilało się, ponieważ, jak wynikało działań funkcjonariuszy stołecznej MO, tematyka zażywania środków odurzających nie była im dokładnie znana. Objawiało się to przede wszystkim brakiem znajomości nazw podstawowych środków mogących służyć do odurzenia i ich właściwości oraz nieznanością przepisów prawnych (przede wszystkim zapisów ustawy z dnia 8 stycznia 1951 r. i rozporządzeń ministerialnych). Przełomowym okresem w zwalczaniu przestępczości narkotykowej na terenie Warszawy okazała się jesień 1971 r. Po pierwsze, to wówczas przygotowano kilkadziesiąt broszur zawierających zbiór przepisów prawnych dotyczących środków odurzających, wykaz substancji uznawanych w Polsce za narkotyczne, a także zbiór fotografii przedstawiających opakowania tych środków – broszury znacznie ułatwiły funkcjonariuszom MO przyswojenie praktycznych informacji na temat narkotyków i zwalczanie związanej z nimi przestępczości

of rules of cooperation between the KSMO units on the issue of combating drug addiction was prepared. Thirdly, the inadequate communication between the Civil Militia, schools and health care was noted; it was decided to involve the school and medical community in the system of circulating information on drug problems in the Warsaw area. At the same time, the Civil Militia initiated measures to increase the number of personal sources of information in at-risk communities. Despite seeing the errors in the tactics used so far to combat drug addiction, the MO continued to place the main emphasis on repressive actions against drug users while leaving prevention-related tasks to doctors, psychologists and teachers [A.4: 137-8].

The MO and Security Services organised coordinated actions against psychoactive-substance users in the largest Polish cities. One was a campaign code-named *Porządek* (Order), aimed, among other things, at hippy and drug-addict circles. Officers were instructed on how to collect and secure narcotics-related evidence. In the autumn of 1971, the operation *Mak* (Poppy) in Warsaw and other major Polish cities also targeted hippies and drug addicts and covered mainly houses and flats. It involved the seizure of numerous narcotics like morphine, heroin, parkopane, codeine, dolargan, scopolamine and others. Among the items seized were forged prescriptions, recipes for narcotics production, hand printers used to forge prescriptions and publications on narcotics [A.1: 41-2]. Overall, the militia's actions against drug addicts at the time were mostly repressive, but there were also educational and preventive initiatives (talks to students and conferences for teachers on drug problems) [A.4: 152].

■ CONCLUSIONS

From 1968 to 1975, Warsaw can be regarded as a microcosm of Poland's urban drug addiction problem. The years in question saw the first wave of increased intoxicating substance use, which was particularly noticeable in the capital. In the first years, the Civil Militia erroneously indicated that the only source of the problem was the hippie community though, with time, it was understood that the spectrum of causes was wider. Furthermore, it was only a prelude to the more serious problem that was to come in the second half of the 1970s and fully manifested in the early 1980s. In the mid-

[A.4: 134]. Po drugie, wtedy też rozpoczęto konsolidację antynarkotykowych działań stołecznych służb mundurowych, dotąd bowiem tym samym problemem w nieskoordynowany sposób zajmowały się jednostki z Komendy Stołecznej Milicji Obywatelskiej (KSMO) i komendy dzielnicowe. Powołano również kilkusobowy zespół funkcjonariuszy, którzy mieli kontrolować zwalczanie przestępczości narkotykowej w stolicy oraz przygotowano projekt zbioru zasad współdziałania jednostek KSMO w kwestii zwalczania narkomanii. Po trzecie, dostrzeżono nieprawidłową komunikację między milicją a szkołami i opieką zdrowotną – postanowiono włączyć środowisko szkolne i medyczne w system obiegu informacji na temat problemów narkotykowych występujących w Warszawie. Jednocześnie milicja rozpoczęła działania mające na celu zwiększenie liczby osobowych źródeł informacji w środowiskach zagrożonych narkomanią. Pomimo dostrzeżenia błędów w dotychczasowej taktyce zwalczania narkomanii, MO nadal kładła główny nacisk na działania represyjne wymierzone w osoby zażywające narkotyki, a zadania związane z profilaktyką pozostawiała lekarzom, psychologom i nauczycielom [A.4: 137–8].

Przeciwnie środowiskom zażywającym substancje psychoaktywne MO i SB organizowały skoordynowane akcje, które przeprowadzono w największych miastach Polski. Jedną z nich była akcja o kryptonimie „Porządek”, wymierzona m.in. w środowiska hipisów i narkomanów. Na czas jej trwania funkcjonariuszy poinstruowano m.in. jak zbierać i zabezpieczać materiał dowodowy związany ze środkami odurzającymi. Z kolei jesienią 1971 r. zorganizowano w Warszawie i innych największych miastach Polski akcję pod kryptonimem „Mak”, również wymierzoną w środowisko hipisów i narkomanów; objęto nią głównie domy i mieszkania. W jej ramach zakwestionowano liczne środki narkotyczne, takie jak morfina, heroina, parkopan, kodeina, dolargan, skopolamina i inne. Wśród zarekwirowanych rzeczy znajdowały się np. sfałszowane recepty, receptury na wyrób środków odurzających, ręczne drukarki służące do podrabiania recept i publikacje książkowe poświęcone środkom odurzającym [A.1: 41–2]. Ogółem akcje milicji wymierzone w narkomanów w tym okresie były przeważnie represyjne, jednak wykazywano się też inicjatywami edukacyjnymi i profilaktycznymi (rozmowy z uczniami, organizowanie konferencji dla nauczycieli na temat problemów narkotykowych) [A.4: 152].

■ WNIOSKI

Warszawę lat 1968–1975 można uznać za miejsce, które jak w soczewce odzwierciedlało problem

1970s, the drug addiction described in this article began to transform from being based mainly on medications to one dominated by *kompot* or the so-called Polish heroin; Warsaw was then also to become the central problem hotspot [15]. The militia's repressive actions eventually had the desired effect and led to a reduction in the scale of intoxicating drug use in Warsaw and other Polish cities. However, it is also possible that the Civil Militia's and Security Service's relative success led to a lack of social vigilance, resulting in the belated reaction to the resurgence of drug problems in the late 1970s and early 1980s.

wielkowiejskiej narkomanii w ówczesnej Polsce. W omawianych latach mieliśmy do czynienia z pierwszą falą wzrostu zażywania substancji odurzających, która była szczególnie dostrzegalna w stolicy. W pierwszych latach tego okresu stołeczna milicja błędnie wskazywała, że jedynym źródłem problemu jest środowisko hipisowskie, z czasem jednak zrozumiano, iż spektrum przyczyn jest szersze. Wspomniany okres był tylko preludium do poważniejszego problemu, jaki miał nadejść w drugiej połowie lat 70., a w pełni objawił się na początku lat 80. ubiegłego stulecia. W połowie lat 70. narkomania opisana w niniejszym artykule zaczęła przeobrażać się z bazującej głównie na lekach w stronę narkomanii, której podstawowym narkotykiem był „kompot” lub tzw. polska heroina. Warszawa ponownie stała się wówczas centralnym punktem zapalnym tego problemu [15]. Represyjne działania milicji ostatecznie przyniosły oczekiwany efekt i doprowadziły do zmniejszenia skali zażywania środków odurzających w Warszawie i innych polskich miastach. Możliwe jest, że ten względny sukces milicji i SB doprowadził do uśpienia czujności społeczeństwa, co skutkowało spóźnioną reakcją na nawrót problemów narkotykowych na przełomie lat 70. i 80. ubiegłego stulecia.

Conflict of interest/Konflikt interesów

None declared./Nie występuje.

Financial support/Finansowanie

None declared./Nie zadeklarowano.

Ethics/Etyka

The work described in this article has been carried out in accordance with the Code of Ethics of the World Medical Association (Declaration of Helsinki) on medical research involving human subjects, Uniform Requirements for manuscripts submitted to biomedical journals and the ethical principles defined in the Farmington Consensus of 1997.

Treści przedstawione w pracy są zgodne z zasadami Deklaracji Helsińskiej odnoszącymi się do badań z udziałem ludzi, ujednoliconymi wymaganiami dla czasopism biomedycznych oraz z zasadami etycznymi określonymi w Porozumieniu z Farmington w 1997 roku.

Archival resources/Materiały archiwalne

Archive of the Institute of National Remembrance / Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej [AIPN], Warszawa

A.1. Strzaliński T. *Przestępczość związana z toksykomanią w Warszawie w latach 1968-1973 (studium kryminologiczno-kryminalistyczne)*. Warszawa: Akademia Spraw Wewnętrznych. Instytut Kryminalistyki i Kryminologii; 1975. AIPN, sygn. 001834/51.

A.2. Radziejewski S, Skórecki S, Majzner W. Charakterystyka ruchu hippis i jego związki z toksykomanią. In: Bartczak J (ed.). *Narkomania. Materiały z kursokonferencji*. Warszawa: Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW; 1972. AIPN, sygn. 1633/1507.

A.3. Modrzejewski T. *Zwalczanie i zapobieganie narkomanii oraz zjawisk jej towarzyszących na terenie Warszawy w latach 1975-1981*. Legionowo: Wyższa Szkoła Oficerska; 1983. AIPN, sygn. 1509/2332.

A.4. *Informacja o przeciwdziałaniu narkomanii w Warszawie z dnia 4 listopada 1971 r. (tajne)*. AIPN, sygn. 01210/224.

A.5. *Informacja z dnia 20.10.1971 dotycząca negatywnych zjawisk występujących wśród młodzieży szkolnej na tle narkomanii i tzw. ruchu „hippies”*. AIPN, sygn. 01210/224.

References/Piśmiennictwo

1. Fijałkiewicz J. Informacja o problemie narkomanii na terenie województwa warszawskiego. In: Siemiński W (ed.). *Po tej stronie granicy. Zapis stanu świadomości o polskich narkomanach i narkomanii w Polsce w pierwszej połowie roku 1981*. Warszawa: Wydawnictwa Radia i Telewizji; 1985; p. 82-4.
2. Międzybrodzki B. Narkomania wśród polskiej młodzieży na przełomie lat 70. i 80. XX wieku. *Przegląd Pedagogiczny* 2012; 11(2): 67-84.
3. Frieske K, Sobiech R. *Narkomania. Interpretacje problemu społecznego*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych; 1987.
4. Abucewicz M. *Narkomania – problem społeczny w perspektywie konstruktywistycznej*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski – Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji; 2012.
5. Abucewicz M. Narkomania w Polsce jako problem społeczny w perspektywie konstrukcyjnej. Część pierwsza: okres międzywojenny. *Alkoholizm i Narkomania* 2005; 18(3): 79-107.
6. Abucewicz M. Narkomania w Polsce jako problem społeczny w perspektywie konstrukcyjnej. Część druga: okres powojenny do 1968/1969. *Alkoholizm i Narkomania* 2006; 19(1): 71-85.
7. Abucewicz M. Narkomania w Polsce jako problem społeczny w perspektywie konstrukcyjnej. Część trzecia: koniec lat 60. i lata 70. *Alkoholizm i Narkomania* 2006; 19(2): 183-202.
8. Abucewicz M. Narkomania w Polsce jako problem społeczny w perspektywie konstrukcyjnej. Część czwarta: pierwsza połowa lat 80. *Alkoholizm i Narkomania* 2006; 19(3): 285-304.
9. Kamiński Ł. *Farmakologizacja wojny. Historia narkotyków na polu bitwy*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego; 2012.
10. Tracz B. *Hippiesi, kudłacze, chwasty. Hipisi w Polsce w latach 1967-1975*. Katowice–Kraków: Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Katowicach, Wydawnictwo Libron; 2014.
11. Zandberg A. „Niewolnicy strzykawki”, „czciciele koko”, „eteromani”: środowisko konsumentów narkotyków w dwudziestoleciu międzywojennym. In: Rodak M (ed.). *Metamorfozy społeczne. Marginesy społeczny Drugiej Rzeczypospolitej*. Warszawa: Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk; 2013, p. 139-57.
12. Zandberg A. “Villages... Reek of Ether Vapours”: Ether Drinking in Silesia before 1939. *Medical History* 2010; 54: 387-96.
13. Gootenberg P (ed.). *The Oxford Handbook of Global Drug History*. Oxford: Oxford University Press; 2022.
14. Jarosz M. *Samozniszczenie: samobójstwo, alkoholizm, narkomania*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich; 1980.
15. Watson M. Drug Use and Policy in Poland in the 1980s. *Int J Health Serv* 1989; 19(3): 443-56. DOI: 10.2190/RK82-JVL3-T5KH-5D8P.
16. Falewicz JK, Jasiński J, Raźniewski A. *Elementy problemu patologii społecznej w Polsce w perspektywie do roku 1990 (charakterystyka sytuacji – elementy prognozy – kierunki działania)*. Warszawa: Polska Akademia Nauk. Komitet Badań i Prognoz „Polska 2000” przy Prezydium PAN; 1975.
17. Styk S. Patologia społeczna – opis prób definicji. In: Góralewska J, Seidler GL, Styk S (eds.). *Problemy patologii społecznej. Materiały z seminarium naukowego (Łańcut II V 1974 r.)*

- cz. I. Warszawa: Akademia Spraw Wewnętrznych – Instytut Nauk Społeczno-Politycznych; 1974, p. 48-74.
18. Marx K, Engels F. *Manifest der Kommunistischen Partei*. London: Office der “Bildungs-Gesellschaft für Arbeiter”; 1848.
 19. Kramer JM. Drug abuse in Eastern Europe: an emerging issue of public policy. *Slavic Review* 1990; 49(1): 19-31.
 20. Zając B. Niektóre aspekty zapobiegania i zwalczania narkomanii w Warszawie. *Służba MO* 1972; 90(3): 389-405.
 21. Mirza-Baranowska I, Namowicz-Chrzanowska H, Kobus A, Wierzbicki P. *Przestępczość nieletnich w Warszawie. Studium kryminologiczne*, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze; 1971.
 22. Tracz B. Hippisi w Warszawie na przełomie lat 60. i 70. XX w. In: Pleskot P (ed.). *Obrzeża społeczne Warszawy w latach 1945-1989*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Warszawie; 2018, p. 165-87.
 23. Miller T. *The Hippies and American Values*. Knoxville: University of Tennessee Press; 2011.
 24. Issitt ML. *Hippies. A Guide to an American Subculture*. Santa Barbara: Greenwood; 2009.
 25. Allen, JR, West L. Flight from violence: Hippies and the green rebellion. *Am J Psychiatr* 1968; 125(3): 364-70. DOI: 10.1176/ajp.125.3.364.
 26. Wargacki SA. Odmienne stany świadomości a kultura. In: Burszta WJ, Czubaj M, Rychlewski M (eds.). *Kontrkultura. Co nam zostało z tamtych lat?* Warszawa: Wydawnictwo SWPS Academica; 2005; p. 67-78.
 27. Zieliński A. Obraz współczesnej narkomanii w Europie. In: Kojder A, Kwaśniewski J (eds.). *Między autonomią a kontrolą: studia i szkice*. Warszawa: UW, Polskie Towarzystwo Socjologiczne; 1992; p. 155-70.
 28. Sipowicz K. *Hippisi w PRL-u*. Warszawa: Wydawnictwo Cyklady; 2015.
 29. Narkomania w Polsce. Margines czy problem? *Życie i Myśl* 1972; 7-8: 31-66.
 30. Hanausek T, Hanausek W. *Narkomania. Studium kryminologiczno-kryminalistyczne*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze; 1976.
 31. Andrzejewska E. *O narkomanii wśród młodzieży*. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich; 1974.
 32. Thille Z, Zgirski L. *Toksykomania: zagadnienia społeczne i kliniczne*. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich; 1976.
 33. Smarzyński H. *Narkomania wśród młodzieży: hipisi*. Warszawa–Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe; 1974.
 34. Oswald I, Thacore VR. Amphetamine and phenmetrazine addiction. *Br Med J* 1963; 2(5354): 427-31. DOI: 10.1136/bmj.2.5354.427.
 35. Clein LJ, Benady DR. Case of diethylpropion addiction. *Br Med J* 1962; 2(5302): 456. DOI: 10.1136/bmj.2.5302.456.
 36. Ostrowska Z. Przepisy prawne oraz wykaz substancji stosowanych jako środki odurzające. Materiał przygotowany w Wydziale Kryminalnym Komendy Stołecznej MO. In: Dąbrowski R (ed.). *Narkomania znakiem czasu. Informacje – oceny – alternatywa*. Warszawa: Wydawnictwo Znaki Czasu; 1983, p. 87-98.
 37. Szukalski B. *Narkotyki: kompendium wiedzy o środkach odurzających*. Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii; 2005.
 38. Cekiera Cz. *Toksykomania: narkomania, lekomania, alkoholizm, nikotynizm*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe; 1985.
 39. Chrobok F, Ostrowski A. Ewolucja metod fabrykacji narkotyków. *Z zagadnień kryminalistyki* 1981; 15: 64-71.
 40. Leszczyńska C. *Polska 1918-2018. Historia Polski w liczbach*. Warszawa: Zakład Wydawnictw Statystycznych; 2018.
 41. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1973 r., I KZP 78/72. *Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa* 5/1973, poz. 57.
 42. Ustawa z dnia 8 stycznia 1951 r. o środkach farmaceutycznych i odurzających oraz artykułach sanitarnych. Dz. U. z 1951 r., nr 1, poz. 4.
 43. Konwencja o substancjach psychotropowych, sporządzona w Wiedniu dnia 21 lutego 1971 r. Dz. U. z 1976 r., nr 31, poz. 180.
 44. Gaberle A, Ostrowska M. Prawo karne wobec narkomanii (Uwagi na tle ustawy z dnia 31 stycznia 1985 r.). *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 1985; 47(4): 111-28.